

dr hab. Bożena Cetnarowska
Uniwersytet Śląski
Instytut Języka Angielskiego
ul. Grota Roweckiego 5
41-205 Sosnowiec

Recenzja pracy doktorskiej mgr Katarzyny Moniki Mroczyńskiej
pt. *Realizations of antipassive-like structures in Polish and English*

Pani mgr Katarzyna Monika Mroczyńska zajęła się w swojej rozprawie doktorskiej złożonym zagadnieniem językoznawczym, tj. występowaniem tzw. konstrukcji antypasywnych (ang. *antipassive constructions*) w języku polskim oraz angielskim. Operacje antypasywizacji wiążą się ze zmianą hierarchizacji argumentów wyrażenia predykatywnego dwuargumentowego, polegającą na usunięciu argumentu o roli Pacjensa (zajmującego pozycję dopełnienia) lub obniżeniu jego rangi składniowej (w wyniku zastąpienia dopełnienia w bierniku frazą rzeczownikową w innym przypadku zależnym lub frazą przyimkową). Zwykle konstrukcje tego typu rozpoznawane są w językach ergatywno-absolutywnych (takich jak język czukocki lub niektóre języki Aborygenów australijskich). Autorka przyjmuje jednak założenie (sformułowane w niedawnych pracach Marii Polinsky oraz Katarzyny Janic), że struktury antypasywne można zidentyfikować także w językach nominatywno-akuzatywnych, do których należą m.in. języki słowiańskie, romańskie i germańskie. Istnieje więc potrzeba badań nad zakresem występowania struktur antypasywnych w języku polskim oraz angielskim. Lukę tę wypełnia częściowo recenzowana rozprawa doktorska. Chciałabym podkreślić, że badania nad zjawiskiem antypasywności są trudne, ponieważ – jak pokazuje praca Pani mgr Mroczyńskiej – identyfikacja struktur antypasywnych w językach słowiańskich oraz germańskich, które to języki nie posiadają znaczników morfologicznych charakterystycznych tylko dla konstrukcji antypasywnych, wymaga wnikliwych analiz semantycznych zdań z dopełnieniem domyślnym (lub też z dopełnieniem w przypadku zależnym).

Recenzowana rozprawa liczy 205 stron. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, wniosków końcowych, bibliografii, listy skrótów użytych w pracy oraz streszczenia w języku polskim. We wstępie Doktorantka przedstawia cel oraz zarys swojej pracy doktorskiej,

sygnalizując treść poszczególnych rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera bardzo klarowne wyjaśnienie szeregu zagadnień teoretycznych istotnych dla badań przeprowadzanych przez Autorkę. Pokazane są różnice w opisie operacji dotyczących walencji czasowników w dwóch uogólnionych współczesnych modelach teorii generatywnej, tj. w podejściu leksykalistycznym (obecnym np. w pracach Beth Levin i Malki Rappaport Hovav) oraz w tzw. podejściu neokonstruktywistycznym (m.in. w gramatyce rdzeniowej rozwijanej przez Hagit Borer). Autorka deklaruje wybór podejścia leksykalistycznego jako modelu generatywnego przyjętego w swojej rozprawie doktorskiej, zaznacza jednak zasadność inkorporowania do swojego modelu niektórych hipotez stawianych w teoriach neokonstruktywistycznych (m.in. w monografii Ramchand 2008). Przejrzyście napisany i przyjazny czytelnikowi jest kolejny, tj. trzeci, podrozdział rozdziału pierwszego, w którym wyjaśnione zostaje pojęcie antypasywności. Omówione są własności oraz przykłady konstrukcji antypasywnych z języków ergatywno-absolutywnych, a następnie Doktorantka argumentuje, za Marią Polinsky i Katarzyną Janic, że konstrukcje o podobnych cechach występują w językach nominatywno-akuzatywnych, takich jak języki słowiańskie i germańskie. W recenzowanej rozprawie przyjęta jest szeroka definicja konstrukcji antypasywnych jako konstrukcji powstałych ze struktur z czasownikiem przechodnim w wyniku przekształcenia powodującego opuszczenie argumentu będącego logicznym dopełnieniem (Pacjensem) lub realizację tego argumentu jako dopełnienie w przypadku zależnym (np. w dopełniaczu). Ciekawą kwestią omawianą w tym rozdziale jest hipoteza o ewoluowaniu struktur antypasywnych ze struktur zwrotnych. Przedstawiony jest podział konstrukcji antypasywnych w języku polskim na cztery typy. Następnie wymienione są w podrozdziale 5 rodzaje dopełnień domyślnych w języku angielskim.

Rozdział pierwszy stanowi moim zdaniem bardzo dobre wprowadzenie do pozostałych części pracy. Moje uwagi krytyczne do tego rozdziału odnoszą się głównie do sposobu wprowadzenia stosowanej w pracy typologii struktur antypasywnych. Autorka umieszcza na stronie 35 tabelę zawierającą typy struktur antypasywnych, dodając na stronie 34 przypisy z przykładami każdego z tych typów. Na stronach 36-38 struktury antypasywne są omawiane dokładniej oraz ilustrowane przykładami językowymi, które częściowo są powtórzeniem zdań z przypisów na stronie 34. Powoduje to pewną redundancję w rozdziale pierwszym. Lepszym rozwiązaniem byłoby, moim zdaniem, usunięcie przypisów ze strony 34, rozpoczęcie dyskusji na stronie 35 od zwięzłego omówienia kolejno każdego z rodzajów konstrukcji antypasywnych i umieszczenie tabeli (28) na końcu podrozdziału 4 (w rozdziale 1) jako podsumowania. Ponadto, nie jest wyjaśnione na stronie 35, czy klasyfikacja

przedstawiona w tabeli (28) stanowi autorską propozycję Doktorantki. Dopiero uwagi w późniejszych partiach pracy (np. na stronie 52) wskazują, że przyjęty przez mgr Katarzynę Mroczyńską podział konstrukcji antypasywnych w języku polskim oparty jest na typologii zaproponowanej przez Katarzynę Janic (w jej doktoracie z 2013 roku).

Rozdział drugi rozpoczyna dokładny przegląd funkcji partykuły *się* w języku polskim. Jest to część rozdziału, która okazuje się bardzo pomocna w czytaniu kolejnych partii pracy, ponieważ struktury z partykułą *się* w języku polskim często pozwalają na więcej niż jedną interpretację. Jak pokazuje Autorka, zdanie *Chłopcy się szczypią* może wyrażać znaczenie recyprokalne, zwrotne lub antypasywne. W dalszej części rozdziału drugiego Doktorantka wnikliwie analizuje różnice pomiędzy czterema rodzajami konstrukcji antypasywnych w języku polskim, wyróżnionymi w rozdziale pierwszym. Poszczególne typy struktur antypasywnych są ilustrowane dobrze dobranymi przykładami z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP) lub z prac innych badaczy, uzupełnionymi o własne przykłady. Sięganie do własnej intuicji i kompetencji językowej jest tu konieczne i godne pochwały, ponieważ niektóre konstrukcje antypasywne w języku polskim, np. konstrukcja antypasywna absolutywna występująca z czasownikami oznaczającymi agresję (*bić się, pluć się, szczypać się*), są charakterystyczne dla języka dzieci, który nie jest szeroko reprezentowany w źródłach pisanych, a więc także w korpusach językowych.

Pewną trudność dla czytelnika stanowi rozróżnienie pomiędzy dwoma kolejnymi dwoma rodzajami struktur antypasywnych w języku polskim, tj. konstrukcji z dopełnieniem domyślnym typu 1 (np. *nieść się, skaleczyć się, ogolić się*) oraz z dopełnieniem domyślnym typu 2 (np. *zwijać się, dolożyć się*). Doktorantka słusznie zauważa, że użycie drugiej z tych konstrukcji jest silnie zdeterminowane przez kontekst zdaniowy. Ostatni rodzaj konstrukcji antypasywnych wyróżniony dla języka polskiego w rozdziale 2 stanowią struktury z dopełnieniem w przypadku zależnym (innym niż biernik), np. *Maria zapytała się mężczyzny o drogę*. Przejrzyście pokazane są różnice w interpretacji zdań z konstrukcją tego typu oraz zdań z czasownikami przechodnimi. Podkreślona jest marginalizacja argumentu zajmującego pozycję dopełnienia w konstrukcjach antypasywnych, por. *Chłopiec chwycił się gałęzi – Chłopiec chwycił gałąź*. Autorka drobiazgowo sprawdza, jakiego rodzaju ograniczeniom ulegają zdania ze strukturami antypasywnymi w języku polskim a następnie formułuje interesujące i dobrze poparte wnioski. Identyfikuje czynniki wpływające na prawdopodobieństwo przypisania zdaniom interpretacji antypasywnej, zwrotnej lub recyprokalnej. Zwraca uwagę na charakterystykę semantyczną argumentów, na kategorię liczby oraz na aspekt gramatyczny form czasownikowych. Zauważa trafnie, że konstrukcja

antypasywna z czasownikami wyrażającymi agresję wymaga użycia niedokonanych form czasownikowych. Bardzo interesujące i przekonujące jest wyjaśnienie tego ograniczenia zaproponowane przez Panią mgr Mroczyńską na stronach 64-65 oraz 89-91, zwłaszcza nawiązanie do teorii Ramchand (2008), zakładającej istnienie odrębnych projekcji funkcjonalnych w reprezentacji składniowej zdania, z których każda wprowadza argument o innej funkcji (lub roli tematycznej). Autorka słusznie konkluduje, że konstrukcje antypasywne z czasownikami wyrażającymi zachowania agresywne oznaczają cechy charakterystyczne Agensa, dlatego nie są kompatybilne z formami dokonanymi czasownika.

Inną wartościową obserwacją Pani mgr Mroczyńskiej jest uwaga na stronie 67 dotycząca pozycji partykuły *się*. Doktorantka zauważa, że w zdaniach antypasywnych absolutywnych z czasownikami agresji partykuła zajmuje pozycję przed czasownikiem głównym, podczas gdy w zdaniach o znaczeniu zwrotnym lub recyprokalnym nie występuje podobne ograniczenie. Różnica ta może być przydatna w identyfikowaniu zdań antypasywnych (por. *On się bije - Chłopcy biją się*). Należy jednak dodać, że w konstrukcjach antypasywnych z dopełnieniem w przypadku zależnym partykuła *się* może wystąpić po czasowniku, jak pokazuje zdanie *Dziewczynka zapytała się kobiety o drogę*.

W rozdziale trzecim Doktorantka wykazuje dobrą znajomość zagadnień związanych zarówno z pojęciem aspektu gramatycznego, jak też aspektu leksykalnego (tj. Aktionsartu). Rozważa związek pomiędzy charakterystyką aspektualną czasowników a ich występowaniem w strukturach antypasywnych w języku polskim. Wykorzystując dane z korpusu NKJP oraz własne przykłady językowe, Autorka bada, które polskie czasowniki zawierające wybrane prefiksy perfektywizujące (tj. *roz-*, *na-*, *o-/ob-* oraz *u-*) występują w połączeniu z partykułą *się* w poszczególnych typach struktur antypasywnych. Drobiazgowo analizuje wybrane klasy leksykalne czasowników (np. czasowniki oznaczające konsumpcję, czasowniki oznaczające zadawanie bólu). Sprawdza także, czy zmiana aspektu gramatycznego powoduje utratę znaczenia antypasywnego.

Pewien niedosyt powoduje znaczna różnica w objętości poszczególnych części rozdziału trzeciego poświęconych kolejnym prefiksom. Podczas gdy czasowniki zawierające prefiks *na-* są stosunkowo licznie reprezentowane (tabela na stronie 126 wymienia dwanaście czasowników tego typu), wśród czasowników z prefiksem *u-* wymienione są jedynie pary aspektowe *chwycić się – uchwycić się* oraz *trzymać się – utrzymać się*.

Inne moje zastrzeżenia wobec treści rozdziału trzeciego wynikają z problemów tłumaczeniowych spowodowanych rozbieżnościami pomiędzy terminologią stosowaną przez aspektologów-slawistów oraz terminami występującymi w pracach o aspekcie napisanych w

języku angielskim. Na stronie 107 Autorka stwierdza: „Telic verbs include processual verbs (class E in Polish verb semantic classification) and verbs denoting activities (class F).” Jest to stwierdzenie zaskakujące, ponieważ czasowniki czynnościowe (tj. ang. *activity verbs*) są na ogół traktowane jako ateliczne (por. Laskowski 1998, Willim 2006). Należy jednak podkreślić, że Laskowski (1998: 154-157) poza atelicznymi czasownikami czynnościowymi (np. *plywać, spacerować*) wyróżnia inne klasy semantyczne predykatów czasownikowych, m.in. teliczne czasowniki działania (np. *budować, niszczyć, poprawić*). Czasowniki te zaliczane są - w popularnej wśród badaczy amerykańskich i brytyjskich typologii Vendlera z roku 1957 - do kategorii „accomplishments”. Autorka użyła więc niewłaściwego wyrażenia jako ekwiwalentu tłumaczeniowego terminu „czasowniki działania” pochodzącego z klasyfikacji Romana Laskowskiego.

Mówiąc o znaczeniu kursywnym form dokonanych na stronie 106, Autorka tłumaczy termin Laskowskiego (1998: 160) jako „cursive meaning”. Wyrażenie to może zostać niezrozumiane przez czytelnika anglojęzycznego, według mnie lepiej będzie tu użyć zwrotu „ongoing meaning”.

Rozdział czwarty przynosi wnikliwą analizę struktur w języku angielskim będących odpowiednikami polskich konstrukcji antypasywnych omawianych w rozdziałach drugim i trzecim. Są to angielskie zdania zawierające elipsę dopełnienia, np. *The toddler pinches or slaps, We loaded onto the bus, The wool scratches*. Autorka wyróżnia i ilustruje odpowiednimi przykładami dwa typy elipsy, tj. zdania z dopełnieniem domyślnym nieokreślonym zdeterminowanym przez znaczenie leksykalne predykatu oraz zdania z kontekstowym zerowaniem dopełnień domyślnych określonych. Sprawdza skrupulatnie ograniczenia występujące w każdym z tych typów elipsy. Doktorantka wykazuje tu bardzo dobrą orientację we współczesnych teoriach językoznawczych. Wyjaśnia obszernie różnice pomiędzy trzema alternatywnymi podejściami do zjawiska elipsy dopełnień, tj. podejściem leksykalnym, składniowym oraz pragmatycznym. Bogaty treściowo jest zwłaszcza podrozdział piąty rozdziału czwartego, w którym przeprowadzone zostaje dogłębne porównanie ograniczeń dotyczących struktur antypasywnych w języku polskim oraz ich odpowiedników tłumaczeniowych w języku angielskim. Pani mgr Mroczyńska drobiazgowo bada możliwość zerowania dopełnień z różnymi klasami semantycznymi predykatów.

Chciałabym tu dodać drobną uwagę do dyskusji na stronie 159. Porównując polskie struktury antypasywne z podmiotem domyślnym typu 1 oraz ekwiwalentne zdania z elipsą dopełnienia w języku angielskim, Autorka wskazuje na różnicę w akceptowalności zdań *Kury się niosą* oraz **A cuckoo is able to lay*. Wykorzystując przykłady z British National Corpus

(BNC), pokazuje, że w zdaniach z angielskim czasownikiem *lay* ‘znosić (jajka)’, elipsa dopełnienia możliwa jest tylko przy obecności okoliczników miejsca, np. *Hens laying here there and everywhere*. Moim zdaniem przydatne byłoby dla Doktorantki odniesienie się w swojej rozprawie do artykułu Adele Goldberg i Farrella Ackermana (2001) „The pragmatics of obligatory adjuncts” (*Language* 77(4), 798-814), w którym pokazane jest, że użycie emfazy lub negacji może zastąpić obligatoryjne elementy okolicznikowe w zdaniach mediopasywnych, np. *The car drives well, The car DOES drive, The car doesn't drive* (vs. **The car drives*). Wystąpienie elementów negatywnych zamiast okolicznika miejsca w zdaniach angielskich omawianych przez Autorkę (w przykładach 60-62 na stronie 159) pozwoliłoby na elipsę dopełnienia, np. *Why are my hens not laying?* oraz *The hens stopped laying*.

Chciałabym podkreślić, że porównania zdań z różną hierarchizacją argumentów, jak też omówienie wieloznaczności zdań z partykułą *się* lub z elipsą dopełnienia stanowią bardzo wartościową część pracy Pani mgr Mroczyńskiej, umożliwiającą czytelnikowi zrozumienie istoty konstrukcji antypasywnych.

Struktura całej recenzowanej rozprawy jest przejrzysta. Kolejne rozdziały kończą się przydatnymi streszczeniami, ułatwiającymi podążanie za tokiem rozważań Autorki. Podsumowanie wartościowych spostrzeżeń Doktorantki poczynionych w rozprawie przedstawione jest w dobrze napisanych częściach końcowych, tj. „Conclusion” (str. 169-173) oraz „Summary in Polish” (str. 198-205).

Praca jest poprawna pod względem językowym oraz edycyjnym. Poniżej wymieniam kilka subiektywnych sugestii zmian, które Doktorantka może wziąć pod uwagę przygotowując swoją rozprawę do druku.

Autorka mogłaby rozważyć wprowadzenie zmian w numerowaniu podrozdziałów, dodając na ich początku cyfrę oznaczającą numer danego rozdziału, np. podrozdziały 1.1. oraz 1.2. w rozdziale pierwszym. W obecnej postaci pracy czytelnik może się zastanawiać, czy cyfra 5 przy tytule „Alternations of English verbs corresponding to various types of antipassives attested in Polish” na stronie 153 oznacza rozdział piąty czy podrozdział 5 rozdziału czwartego. Trzeba zajrzeć do wstępu pracy (na stronie 6) dla sprawdzenia, że rozprawa składa się z czterech rozdziałów. Można też się zastanowić, czy celowe jest wyróżnienie sekcji 5.1. na stronie 153, jeśli podrozdział 5 nie zawiera kolejnych części.

Warto byłoby numerować przykłady językowe ciągiem w całej rozprawie (a nie w ramach każdego rozdziału oddzielnie), co ułatwi ich jednoznaczną identyfikację.

Autorka mogłaby także część zdań z konstrukcjami antypasywnymi, które są cytowane kilkakrotnie w pracy zastąpić dla urozmaicenia innymi przykładami językowymi. Zdanie *Proszę Pani, a on się bije* pojawia się na stronie 34, 36, 78, 155 i 156.

Doktorantka przyjęła w swojej rozprawie przydatną konwencję, polegającą na wskazywaniu, czy omawiane przez nią przykłady językowe pochodzą z korpusów językowych, z prac innych badaczy czy też są wynikiem własnej inwencji. Czasami jednak nie wyjaśniła pochodzenia użytych skrótów, oznaczających pochodzenie cytowanych przykładów. Podczas gdy skrót NKJP jest bez trudu rozpoznany jako „Narodowy Korpus Języka Polskiego”, można się tylko domyślać, że litera „J” na końcu zdań (38a) i (38b) na stronie 68 wskazuje na rozprawę Katarzyny Janic jako źródło cytowanych przykładów. Przypis wyjaśniający skróty „J” (Janic) oraz „L” (Levin) pojawia się dopiero w rozdziale 4 na stronie 153.

Są pewne niejasności w użyciu terminu „konstrukcja antypasywna absolutywna” w recenzowanej rozprawie. W literaturze przedmiotu konstrukcje antypasywne absolutywne, to struktury w których brak powierzchniowej realizacji argumentu o roli Pacjensa (który zostaje „wyzerowany”) – dla odróżnienia od konstrukcji antypasywnych, w których argument ten wyrażony jest dopełnieniem w przypadku zależnym (lub w innej postaci). Takie też stanowisko zajmuje Autorka np. na stronie 101. Tymczasem w tabeli (28) na stronie 35 angielski przymiotnik *absolute* ‘absolutywny’ pojawia się tylko przy nazwie pierwszego typu struktur antypasywnych (z czasownikami wyrażającymi agresję). Można to zrozumieć jako sugestię, że inne struktury antypasywne nie można określić jako „absolutywne”.

Bibliografia rozprawy jest wyczerpująca, uwzględnia zarówno prace starsze (z pierwszej połowy XX wieku), jak też artykuły i monografie najnowsze (powstałe po 2000 roku). Zajmuje 22 strony i obejmuje ponad 270 pozycji. Zauważalne są w niej drobne usterki formalne, głównie błędy maszynowe, takie jak „A rely to Fodor and Lepore” zamiast „A reply to Fodor and Lepore” w tytule artykułu J. Pustejovsky’ego z roku 1998, „Argument structure” zamiast „Argument structure” w tytule monografii J. Grimshaw z 1990 r., lub „A Costruction Grammar” zamiast „A Construction Grammar” w tytule rozprawy doktorskiej I. Szymańskiej z 2000 r.

Powyższe nieliczne uwagi krytyczne nie umniejszają wartości recenzowanej pracy, która moim zdaniem stanowi cenny wkład w rozwój badań nad walencją w języku polskim oraz angielskim. Na wysoką ocenę zasługuje kompetentne opracowanie tematu, bardzo dobre odczytanie Pani mgr Mroczyńskiej w literaturze przedmiotu oraz swobodne poruszanie się przez nią w złożonej materii problemów teoretycznojęzykowych. Recenzowana praca

zasługuje na opublikowanie w formie drukowanej (po dokonaniu przez Autorkę niezbędnych poprawek).

Podsumowując, przedstawiona rozprawa mgr Katarzyny Mroczyńskiej pt. *Realizations of antipassive-like structures in Polish and English* spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, w związku z czym wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Sosnowiec, 2 maja 2017 r.